

WIOŚLARSTWO. Polska druga w klasyfikacji medalowej wioślarskiego Pucharu Świata rozgrywanego w Poznaniu

Złota kobieca czwórka była na czele od początku do końca

Karol Maćkowiak
sport@glos.com

To był medalowy weekend dla polskiego wioślarstwa. Najlepiej podczas Pucharu Świata w Poznaniu spisała się nasza żeńska czwórka podwójna, która zdobyła złoto, z łatwością dominując od początku biegu aż do samej mety.

Medalowa sobota

Jeszcze w sobotę, która sportowców nie rozpieszczała warunkami pogodowymi, mogliśmy cieszyć się z dwóch medali - złoto nieco niespodziewanie zdobył Artur Mikołajczewski (jedynek wagi lekkiej), który otwarcie przyznał, że walczył o podium i zwycięstwo nieco go zaskoczyło. Drugi medal stał się udziałem Joanny Dorociak - nasza wioślarka prowadziła przez większość dystansu, jednak w końcówce wyścig się wyrównał. W odstępie sekundy metę przekroczyły cztery zawodniczki - Dorociak była druga.

Niedziela była dla nas

Najwięcej powodów do zadowolenia mieliśmy w niedzielę. Jerzy Kowalski i Miłosz Jankowski zdobyli brąz w wyścigu dwójek podwójnych wagi lekkiej. Polacy do mety dopłynęli za Francuzami i Irlandczykami, natomiast na ostatnich metrach odparli zawzięty atak Chińczyków.

Zdecydowanie jednak najwięcej radości sprawiła nam czwórka podwójna w składzie: Agnieszka Kobus, Marta Wieliczko, Maria Springwald i Katarzyna Zillmann. Polki od początku do końca prowadziły, ich przewaga ani przez moment nie była zagrożona.

- Płynęliśmy u siebie, więc nie mogliśmy sprawić zawodu kibicom, którzy przyszli nas dopingować. Trzeba było pokazać, na co nas stać. Taki był plan, by od początku narzucić mocne tempo, a później starać się je utrzymać. Wiadomo, że zawsze trudniej się goni, a my wszystko kontrolowałyśmy od początku do końca, więc nasze zwycięstwo nie było zagrożone - przyznała Agnieszka Kobus po zakończonym wyścigu. Polki spisały się świetnie, aczkolwiek same były wobec swojej postawy dosyć krytyczne. - Może ten start nie był perfekcyjny, natomiast my wierzymy w siebie. Jesteśmy liderkami Pucharu Świata, startowałyśmy w żółtych koszulkach, a to na pewno do czegoś zobowiązuje. Bardzo chcieliśmy tu wygrać, szczególnie zaś z repre-



To była prawdziwa dominacja naszej **KOBIECEJ CZWÓRKI**, która zdobyła złoto

FOT. ADRIAN WYKROTA

WYNIKI SPORTOWE SZŁY W PARZE ZE ŚWIETNĄ ORGANIZACJĄ ZAWODÓW

ALEKSANDER DANIEL
dyrektor wykonawczy wioślarskiego Pucharu Świata

DALIŚMY Z SIEBIE WSZYSTKO, DOPING PUBLICZNOŚCI DODAŁ NAM SKRZYDEŁ

ADAM WICENCIAK
poznaniak, reprezentant Polski



Jerzy Kowalski i Miłosz Jankowski cieszyli się ze zdobycia **BRĄZOWEGO MEDALU**

FOT. ADRIAN WYKROTA

zentacją Niemiec, którą teraz trenuje Marcin Witkowski, nasz poprzedni trener. Pokazałyśmy, że umiemy wiosłować, a trenerowi Witkowskiemu dziękujemy, bo to on nas bardzo wiele nauczył. Widać, że Niemcy mają jakieś swoje problemy, natomiast to nas już specjalnie nie obchodzi - dodała Kobus.

Niemki trenowane przez Witkowskiego nie znalazły się nawet na podium - widać jeszcze sporo pracy przed reprezentantkami naszego zachodniego sąsiada.

Brązowym medalem mogły się pochwalić nasze panie płynące w czwórce bez sterniczki (Monika Ciaciuch, Joanna Dittmann, Anna i Maria Wierzbowskie).

- Taki już plan, by mocno rozpocząć, a później starać się odeprzeć ataki rywali. Udało się obronić miejsce na podium - mówiły już na mecie niesamowicie szczęśliwe nasze reprezentantki. Od Polek lepsze były jedynie Australijki oraz pierwsza osada Stanów Zjednoczonych.

Srebro w niedzielę zdobyły w ładnym stylu również Weronika Deresz i Martyna Mikołajczak, płynące w dwójce podwójnej wagi lekkiej.

Niestety, nieco zawiedli panowie płynący w czwórce (Dariusz Radosz, Wiktor Chabel, Mirosław Ziętarski, Mateusz Biskup), którzy okazali się słabsi aż od czterech osad. Szybsze były: Wielka Brytania, Holandia, Norwegia i Francja. W ich przypadku liczyliśmy jednak na miejsce na podium, które było w zasięgu Polaków.

Jedyny poznaniak

Ukoronowaniem udanych zawodów był brąz zdobyty przez Dominika Czaję i Adama Wicenciaka. Ten drugi był jedynym poznaniakiem, który mógł na własnej wodzie cieszyć się z medalu. I zaraz po wyjściu z łódki był niesamowicie szczęśliwy.

- Bardzo chcieliśmy być na podium, daliśmy z siebie wszystko, doping publiczności dodał nam skrzydeł. Przy takich kibicach trzeba zdobywać medale, nie wiedzieliśmy, że możemy tak dobrze finiszować

- przyznał Adam Wicenciak, który wraz z Czają bardzo dobrze spisali się w eliminacjach, zatem mieli w niedzielę apetyt na medal. Pragnienie złota udało się zaspokoić.

Polska druga w klasyfikacji medalowej

Poznańską publiczność oczarował też Nowozelandczyk Robert Manson, który wcześniej znany był ze startów w osadach. W Poznaniu w wyścigu jedynek zdeklasował konkurencję, kończąc wyścig z prawie 8-sekundową przewagą nad Kubańczykiem oraz prawie 10-sekundową nad Szwajcarem.

W poznańskim Pucharze Świata doskonale spisali się wioślarze i wioślarki z Nowej Zelandii (w sumie siedem medali, w tym aż sześć złotych!). Drugie miejsce w klasyfikacji medalowej zajęli nasi reprezentanci (osiem medali, w tym dwa złote). Na podium w klasyfikacji medalowej znalazła się także Australia, której reprezentanci zdobyli pięć medali, w tym dwa złote. Śmiało można więc powiedzieć, że możemy być dumni z naszych zawodników i zawodniczek.

Sukces organizacyjny

Dobre wyniki sportowe szły w parze ze świetną organizacją.

- Chciałbym podkreślić zaangażowanie i aktywną postawę całego zespołu, który od kilkunastu dni pracował, by zawody się odbyły bez najmniejszych niedociągnięć - mówił Aleksander Daniel, dyrektor wykonawczy wioślarskiego Pucharu Świata 2017.

- Wszystkim osobom, które nad Jeziorem Maltańskim spędzały całe dnie, nieraz tu nocując, w tym wolontariuszom, należą się wielkie podziękowania. Dziękujemy też za wsparcie miastu Poznań, które stawia na sport i jest dla nas ważnym partnerem - dodał Aleksander Daniel. A w przyszłym roku w Poznaniu odbędą się młodzieżowe mistrzostwa świata do lat 23.

Sukces organizacyjny był możliwy dzięki zaangażowaniu partnerów: Volkswagen, Aquanet, Międzynarodowe Targi Poznańskie, MPK, BMW, Sheraton Poznań, POSiR, Pepsi, Touax, Galeria Malta, Malta Ski, Lotto, Grupa Luxmed i Wielkopolska Przychodnia Sportowo-Lekarska. Zawody wspierali też marszałek województwa wielkopolskiego oraz starosta poznański. ● ©©